

Sygn. akt VII U 952/16

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 27 października 2016 r.

Sąd Okręgowy Warszawa - Praga w Warszawie VII Wydział Pracy
i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący: SSO Zbigniew Szczuka

Protokolant: st. sekr. sądowy Dominika Kołpa

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 27 października 2016 r. w Warszawie

sprawy P. S.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych I Oddział w W.

o wypłatę niezrealizowanego świadczenia

na skutek odwołania P. S.

od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych I Oddział w W.

z dnia 14 marca 2016 r. znak: (...)

zmienia zaskarżoną decyzję w ten sposób, że przyznaje P.

S. prawo do niezrealizowanego świadczenia po zmarłej A.

S. należnego za miesiąc czerwiec 2015 r.

UZASADNIENIE

P. S. w dniu 11 kwietnia 2016 r. wniósł odwołanie za pośrednictwem Zakładu Ubezpieczeń Społecznych I Oddział w W. do Sądu Okręgowego Warszawa-Praga w Warszawie od decyzji ww. organu rentowego z dnia 14 marca 2016 r., znak: (...). Odwołujący wniósł o zmianę zaskarżonej decyzji i przyznanie prawa do niezrealizowanego świadczenia w postaci renty w kwocie 1464,32 złotych

za czerwiec 2015 r. po zmarłej w dniu 7 czerwca 2015 r. babci A. S.. Ubezpieczony uzasadniając swe stanowisko podniósł, iż do daty śmierci, pomagał oraz utrzymywał swoją babcię (k. 2-3 a. s.).

Zakład Ubezpieczeń Społecznych I Oddział w W. w odpowiedzi na odwołanie z dnia 27 kwietnia 2016 r. wniósł o jego oddalenie na podstawie art. 477¹⁴ § 1 k.p.c. Organ rentowy podniósł, że brak było podstaw do wypłaty niezrealizowanego świadczenia

za czerwiec 2015 r. po A. S., ponieważ odwołujący jako wnuk nie jest wymieniony w kręgu osób uprawnionych do renty rodzinnej po zmarłej. Ponadto Oddział wskazał, że ubezpieczony nie przedstawił wystarczających dowodów potwierdzających,

iż faktycznie przyczyniał się do utrzymania zmarłej (k. 6 a. s.).

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

A. S. była osobą uprawnioną do pobierania świadczenia emerytalno-rentowego (akta ZUS).

A. S. była babcią P. S.. Zgodnie ze skróconym odpisem aktu zgonu zmarła w dniu 7 czerwca 2015 r. (akta ZUS).

Odwołujący w dniu 3 marca 2016 r. złożył wniosek o wypłatę niezrealizowanych świadczeń po osobie uprawnionej do świadczeń emerytalno-rentowych (akta ZUS).

Zakład Ubezpieczeń Społecznych I Oddział w W. w oparciu o własne ustalenia wydał decyzję o odmowie prawa do niezrealizowanego świadczenia z dnia 14 marca 2016 r., znak: (...). Organ rentowy oparł się na podstawie art. 136 i art. 138a ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, art. 18 ustawy z dnia 19 grudnia 2008 r. o emeryturach pomostowych oraz art. 10 ustawy z dnia 22 maja 2009 r. o nauczycielskich świadczeniach kompensacyjnych. Organ rentowy podniósł, że niezrealizowane świadczenie za czerwiec 2015 r. po zmarłej A. S. nie przysługuje ubezpieczonemu, ponieważ nie spełnił on warunków wymienionych w art. 136 ustawy (akta ZUS).

Ze zmarłą pod koniec jej życia mieszkała matka odwołującego, która była teściową w stosunku do A. S.. Ubezpieczony pomagał babci w codziennym życiu poprzez robienie zakupów, załatwianie i opłacenie leków czy wykonanie remontu mieszkania. Ubezpieczony doprowadził wodę miejską, zrobił kanalizację, wyposażył w natrysk oraz otynkował mieszkanie. Odwołujący również pomagał zmarłej finansowo, gdyż jej świadczenie w kwocie około 1450,00 złotych nie wystarczało na prowadzenie gospodarstwa domowego. Utrzymanie miesięczne zmarłej wynosiło około 3000,00 – 4000,00 złotych, ponieważ chorowała na cukrzycę. W związku z tym ubezpieczony zakupił specjalny materac przeciwko odleżynom, jak również wózek inwalidzki i chodzik. P. S. przyjeżdżał do babci kilka razy w tygodniu po zakończeniu pracy, a także, jeśli tego sytuacja wymagała, również w godzinach świadczenia obowiązków pracowniczych (zeznania świadka L. S. i odwołującego, k. 30 a. s.).

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie dowodów z dokumentów zawartych w aktach sprawy i aktach rentowych. Zdaniem Sądu, powołane wyżej dokumenty, w zakresie w jakim Sąd oparł na nich swoje ustalenia są wiarygodne, wzajemnie się uzupełniają i tworzą spójny stan faktyczny. Nie były one przez strony kwestionowane w zakresie ich autentyczności, a zatem okoliczności wynikające z treści tych dokumentów należało uznać za bezsporne i mające wysoki walor dowodowy. Sąd uznał również za wiarygodne zeznania świadka L. S. oraz odwołującego, gdyż ich treść korelowała wzajemnie ze sobą oraz z dokumentami zgromadzonymi w aktach niniejszej sprawy.

W związku z tym, Sąd uznał materiał dowodowy za wystarczający do rozstrzygnięcia w sprawie.

Sąd zważył, co następuje:

Odwołanie P. S. od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych I Oddział w W. z dnia 14 marca 2016 r., znak: (...) jest zasadne i podlega uwzględnieniu.

W rozpoznawanej sprawie poza sporem była okoliczność, w której Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział dokonywał wypłaty świadczenia emerytalno-rentowego na rzecz zmarłej A. S., która była babcią odwołującego. W związku z jej śmiercią w dniu 7 czerwca 2015 r., ubezpieczony wniósł o wypłatę niezrealizowanych świadczeń po osobie uprawnionej do świadczeń emerytalno-rentowych. Zatem wobec niekwestionowanych ustaleń stanu faktycznego, rolą Sądu było jedynie dokonać rozważenia, czy odwołujący spełnił przesłanki do wypłaty na jego rzecz świadczenia po zmarłej w oparciu o obowiązujące przepisy prawa materialnego.

Zgodnie z art. 136 ust. 1 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (Dz. U. z 2015 r., poz. 748 j. t.) zwanej dalej „ustawą”, w razie śmierci osoby, która zgłosiła wniosek o świadczenia określone ustawą, świadczenia należne jej do dnia śmierci wypłaca się małżonkowi, dzieciom, z którymi prowadziła wspólne gospodarstwo domowe, a w razie ich braku - małżonkowi

i dzieciom, z którymi osoba ta nie prowadziła wspólnego gospodarstwa domowego, a w razie ich braku - innym członkom rodziny uprawnionym do renty rodzinnej lub na których utrzymaniu pozostawała ta osoba.

W myśl art. 136 ust. 3 ustawy, roszczenia o wypłatę świadczeń, o których mowa w ust. 1, wygasają po upływie 12 miesięcy od dnia śmierci osoby, której świadczenia przysługiwały, chyba że przed upływem tego okresu zgłoszony zostanie wniosek o dalsze prowadzenie postępowania.

Sąd zważył, że ww. ustawa reguluje trzy kategorie osób, które mają prawo do pobierania świadczeń po zmarłej osobie. Do pierwszej z nich należą małżonek i dzieci, z którymi zmarła prowadziła wspólnie gospodarstwo domowe. Do drugiej grupy należą te same osoby, które nie prowadziły tegoż gospodarstwa. Natomiast w trzeciej grupie zaliczają się inni członkowie rodziny uprawnieni do renty rodzinnej lub na których utrzymaniu pozostawała osoba zmarła. „W pierwszej kolejności prawo do tego świadczenia mają małżonek i dzieci, z którymi osoba zmarła prowadziła wspólne gospodarstwo domowe. W razie ich braku prawo do niezrealizowanego świadczenia mają małżonek i dzieci, z którymi osoba zmarła nie prowadziła wspólnego gospodarstwa domowego. Dopiero wówczas, gdy brak jest w ogóle osób wymienionych powyżej, otwiera się droga do nabycia niezrealizowanego świadczenia przez innych członków rodziny uprawnionych do renty rodzinnej po osobie zmarłej lub na których utrzymaniu pozostawała osoba zmarła.” (wyrok Sądu Apelacyjnego w Łodzi z dnia 13 listopada 2012 r., sygn. akt III AUa 476/12)

W niniejszej sprawie początkowo teściowa zmarłej złożyła wniosek o wypłatę niezrealizowanego świadczenia, lecz zgodnie z ustawą nie zalicza się ona do żadnej

z powyżej opisywanych grup. Jedynym wnioskodawcą zatem był wnuk, który jako członek rodziny pozostawał w kręgu osób należących do trzeciej grupy. Z cytowanego przepisu wynika, iż świadczenie należne po zmarłym wypłaca się innemu członkowi rodziny tylko wtedy, gdy spełnia on warunki do uzyskania renty rodzinnej lub gdy zmarły pozostawał na utrzymaniu członka rodziny.

W rozumieniu art. 67 ust. 1 ustawy do renty rodzinnej uprawnieni są następujący członkowie rodziny:

1. dzieci własne, dzieci drugiego małżonka oraz dzieci przysposobione;
2. przyjęte na wychowanie i utrzymanie przed osiągnięciem pełnoletniości wnuki, rodzeństwo i inne dzieci, w tym również w ramach rodziny zastępczej;
3. małżonek (wdowa i wdowiec);
4. rodzice.

Zatem Sąd doszedł do przekonania, że odwołujący nie należy do grona osób uprawnionych do renty rodzinnej po zmarłej. W związku z powyższym w ocenie Sądu należało ustalić, czy zmarła A. S. pozostawała w chwili śmierci na utrzymaniu ubezpieczonego.

Sąd ustalił w oparciu o wiarygodne i korelujące ze sobą zeznania świadka oraz strony, że odwołujący systematycznie zaspokajał podstawowe potrzeby zmarłej przez ostatnie lata jej życia. A. S. co prawda posiadała własne świadczenie emerytalno-rentowe, jednakże pobierana kwota z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych nie umożliwiała jej samodzielnego utrzymania się. Odwołujący remontował zmarłej mieszkanie, a co najważniejsze kupował leki i specjalne pampersy. Zmarła była chora na cukrzycę i w związku z tym potrzebowała opieki w ciągu dnia, jak również zabezpieczenia finansowego. Zmarła będąca na specjalnej diecie musiała przyjmować droższe produkty żywnościowe, które finansował również ubezpieczony. Sąd zważył, że świadczenie otrzymywane przez zmarłą nie pozwoliłoby jej na utrzymanie się w domu oraz leczenie choroby cukrzycy. Zgodnie

z poglądem orzecznictwa Sądów Apelacyjnych, „za osoby pozostające na utrzymaniu innych członków rodziny w rozumieniu art. 136 ust. 1 u.e.r.f.u.s. uważa się osoby, które bądź to nie posiadają żadnych własnych świadczeń emerytalno-rentowych (gdyż dopiero wystąpiły

z wnioskiem o nie), bądź też pobierają wprawdzie takie świadczenia, ale w najniższej wysokości przewidzianej ustawą, a koszt zaspokajania ich usprawiedliwionych potrzeb jest znacznie wyższy.” (wyrok Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu z dnia 11 lipca 2012 r., sygn. akt III AUa 516/12 i wyrok Sądu Apelacyjnego w Krakowie z dnia 24 kwietnia 2013 r., sygn. akt III AUa 1439/12) W ocenie Sądu koszt zaspokajania potrzeb zmarłej, o którym mowa w uzasadnieniach Sądów Apelacyjnych, w rzeczywistości był znacznie wyższy niż otrzymywane przez nią świadczenie z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych. A. S. jako cukrzyk nie była również w stanie prawidłowo funkcjonować, co potwierdzało kupowanie przez odwołującego pampersów, jak również zakup wózka inwalidzkiego. Sąd doszedł do przekonania, że wnuk zmarłej poczynił na jej rzecz spore wydatki w celu leczenia jej i poprawienia warunków bytowych. Tym samym zdaniem Sądu zmarła była osobą utrzymywaną przez ubezpieczonego, gdyż bez jego środków finansowych A. S. nie mogłaby poczynić podstawowych wydatków związanych z jej sytuacją życiową.

Mając na uwadze powyższe, Sąd na podstawie art. 477¹⁴ § 2 k.p.c. orzekł, jak w sentencji.